



Numer 2 listopad 2020

**Szkoła Podstawowa im. chor. Jana Szymańskiego
w Ryczywole**



11 listopada 1918 roku Polska odzyskała niepodległość



KALENDARIUM

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ



Obchody Dnia Edukacji Narodowej są doskonałą okazją do wyrażenia podziękowań za twórczy wysiłek nauczycieli i pracowników szkoły uczestniczących w dziele kształtowania szlachetnych serc i światłych umysłów swoich wychowanków.

13 października odbyła się w naszej szkole uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Tradycyjnie, uczniowie aktywnie włączyli się w zorganizowanie imprezy. Pod kierunkiem p. Ewy Bogackiej, p. H. Boryczki i p. K. Bucior przygotowali akademię, na którą złożyły się: satyryczne przedstawienie relacji między nauczycielami w wykonaniu klasy

8a oraz piosenki wyrażające wdzięczność i szacunek dla „kochanych nauczycieli”.

W drugiej części apelu Pani Dyrektor złożyła wszystkim życzenia oraz wręczyła zasłużonym nauczycielom i pracownikom szkoły Nagrody Dyrektora.

Ślubowanie klasy pierwszej

22 października odbyło się uroczyste ślubowanie uczniów klasy pierwszej oraz pasowanie na ucznia PSP im. chor. Jana Szymańskiego w Ryczywole. Pierwszaki zaprezentowały swoje umiejętności artystyczne w wierszykach i piosenkach, każdy z nich przedstawił siebie w humorystyczny sposób. Uczniowie wykazali się także znajomością symboli narodowych oraz przepisów o bezpieczeństwie w drodze do szkoły i w szkole. Po ślubowaniu pani dyrektor M. Fusiek dokonała pasowania na ucznia i wręczyła pierwszoklasistom legitymacje szkolne oraz pamiątkowe dyplomy. Rodzice, wychowawczyni p. M. Kacprzak i p. dyrektor M. Fusiek złożyli uczniom klasy pierwszej życzenia i przekazali drobne upominki. Następnie wszyscy udali się do ogrodu szkolnego, gdzie posadzili swoje symboliczne drzewko-katalpę.



Pogada, wytłumaczy, pomoże....



Znacie pedagoga, który pracuje w naszej szkole? Wiemy, że niektórzy czasami niepotrzebnie obawiają się spotkania z nim! O tym, dlaczego pedagoga nie trzeba się bać i dlaczego jest to ciekawy zawód, rozmawiamy z **Panią Dominiką Tęczą**.

Ola: Czy zawsze chciała zostać Pani pedagogiem, nauczycielem?

Pani Dominika: Tak, od dziecka bardzo chciałam zostać nauczycielem. Zakładałam szkołę w której uczniami było moje rodzeństwo cioteczne i zawsze byłam panią nauczycielką:) Wiele lat później ukończyłam studia pedagogiczne.

Ola: Niektórzy uczniowie, kiedy słyszą, że mają iść do pedagoga...zwyczajnie się boją. Czy naprawdę jest się czego bać? Co konkretnie robi pedagog?

Pani Dominika: Nie ma czego się bać. Pedagog w szkole to jest taka osoba, która ma za zadanie pomóc w problemach: dzieciom, rodzicom i nauczycielom. Jest to pomoc dzieciom, które mają jakieś problemy w szkole, pomoc dzieciom, które mają trudną sytuację w rodzinie, pomoc rodzicom, którzy na przykład nie wiedzą, jakie stosować metody wychowawcze. W końcu to jest pomoc nauczycielom w konsultowaniu z nimi różnych trudnych sytuacji, problemów zdrowotnych, zaburzeń emocjonalnych u dzieci. Generalnie można powiedzieć, że pedagog to jest taka osoba, która ma pomagać wszystkim, którzy są związani z edukacją w szkole.

Ola: Co jest najciekawsze w pracy pedagoga?

Pani Dominika: Lubię pracę z dziećmi i młodzieżą, lubię z nimi rozmawiać, przeprowadzać zajęcia na różne, czasem trudne tematy.

Ola: A co jest najtrudniejsze?

Pani Dominika: W obecnych czasach trudno czasem dotrzeć do ucznia, ale mimo wszystko trzeba próbować. Jeśli pojawią się jakieś problemy z uczniem, to trzeba się zastanowić, jakie są tego przyczyny i jak pomóc je rozwiązać.

Ola: Czy są jakieś cechy, którymi powinien odznaczać się pedagog?

Pani Dominika: Na pewno musi być osobą bardzo empatyczną, umiejącą wczuć się w uczucia innych osób, umieć panować nad emocjami i zachowywać spokój nawet wtedy, gdy sytuacja jest dla niego trudna. To, że lubić dzieci i pracę z nimi jest oczywiste, bo nie wytrzymałby w szkole ani jednego dnia. Musi również na bieżącą uzupełniać swoją wiedzę i kwalifikacje, ponieważ świat się zmienia, dzieci się zmieniają i trzeba z nimi pracować coraz to nowymi sposobami i metodami.

Ola: Czy gdyby wybierała Pani jeszcze raz zawód, wybrałaby Pani taki sam?

Pani Dominika: Myślę, że ponownie wybrałabym ten zawód, bo lubię dzieci i kontakt z nimi, praca daje mi satysfakcję.

Ola: Dziękuję za rozmowę:)

Pani Dominika: Również dziękuję:)

Wywiad przeprowadziła: Aleksandra Kowalczuk, kl. 8a

NASZA TWÓRCZOŚĆ

"Sekretne życie Puszczy Kozienickiej"



Za czasów panowania Zygmunta Starego, żyła pewna dziewczyna. Nosila imię Wiesława, lecz wszyscy wołają na nią Wiesia. Nastolatka była piękna. Miała długie włosy o mysim kolorze. Była wysoka i szczupła. Chłopcy cały czas się za nią oglądali, lecz ona marzyła by zostać żoną księcia. Odkąd się urodziła jej matka nazywała ją księżniczką.

Był słoneczny dzień. Wiatr nie wiał, prawie wcale, a ptaki już od piątej rano dawały koncert. Niestety, Wiesława nie mogła leżeć w nieskończoność. Dziś miała iść do pana Konrada, zanieść mu pranie. Jej mama zawsze we wtorki po południu chodzi

nad Zagożdżonkę, wyprać ubrania. Rodzina nastolatki nie należy do najbogatszych i jest to jedyne źródło ich utrzymania.

– Wiesia!- zawołała mama. Dziewczyna zeszła po starych, skrzypiących schodach do kuchni. Drewniane ściany pokryte były ususzonymi bukietami kwiatów.

– Jedz szybko, i idź odnieść to pranie. Tylko pamiętaj żeby przeliczyć pieniądze!- rodzicielka postawiła koło drzwi wielki kosz z czystymi ubraniami.

Wiesława w drodze do pana Konrada co chwilę musiała się zatrzymywać, aby złapać oddech. Za którymś razem podczas krótkiej przerwy, biała koszula leżąca na wierzchu spadła na ziemię. Wiesia schyliła się żeby ją podnieść, lecz niestety..... Kosz przewrócił się, a cała jego zawartość wylądowała w błocie. Dziewczyna zestresowała się, co sprawiło że łzy zaczęły płynąć strumieniami po jej twarzy. Nagle poczuła, że ktoś dotyka jej ramię.

- Coś się stało?- Wiesia obejrzała się, a jej oczy ujrzały królewicza. Olbracht był synem króla.

- Chodź, pomogę ci z tymi ubraniami.- chłopak zaczął zbierać porozrzucaną odzież. Wiesława szybko otarła łzy i pomogła w sprzątaniu szat.

Szli już kilkadziesiąt minut, rozmawiając na różne tematy. Dziewczyna nie czuła się na początku zbyt pewnie. W końcu przebywała z synem króla! Nagle, przed oczami przebiegł im... pies. Był to kundel o jasnej sierści. Jego uszy były oklapnięte, a łapy szczupłe.- Albert!- zawołał z zaskoczeniem Olbracht i pobiegł za zwierzęciem. Wiesia zdążyła złapać kosz z ubraniami i zostawiając go przy drzewie, pobiegła za chłopcem.

Ich wędrówka do pałacu, trwała w najlepsze, teraz szli we trójkę. Dziewczyna ze wsi, przyszły władca, i Albert, jak się okazało jedyny i najlepszy przyjaciel Olbrachta. Szli dalej śmiejąc się w najlepsze i podziwiając piękne widoki. Jako iż była jesień, liście zmieniały kolory i opadały, tworząc szeleszczący dywan pod stopami trójki podróżników.

- Teraz ty niesiesz ten kosz- powiedziała dziewczyna, przystając na chwilę.- Zmęczyłam się.- przykucnęła.

- Zróbmy chwilę przerwy. O! Tam usiądźmy!- powiedział chłopak wskazując na pochylone nad rzeką drzewo.

Siedzieli na brzegu Zagożdżonki. Olbracht rzucał patyki Albertowi, a Wiesława nuciła piosenki, które śpiewała jej mama, gdy była jeszcze małym dzieckiem. Powoli robiło się ciemno. Musieli iść, a było im tak dobrze. Reszta drogi

minęła im szybko. Nie rozmawiali i nie śmiali się już tak głośno. Byli zmęczeni podróżą, gdy nagle ich oczą ukazał się budynek. W pałacu świeciły się światła i słysząc było muzykę. Wiesia ze zdezorientowaną miną, spojrzała się na królewicza.- Dziś jest jakiś bal. Ojciec raz na jakiś czas organizuje takie imprezy, aby omówić różne kwestie dotyczące królestwa.- wyjaśnił.- Chodź poproszę kogoś, aby odwiózł cię do domu, a praniem się nie martw. Załatwię to.

Dziewczyna siedziała już w wozie, zaprzężonym w trzy konie. Pomachała do Olbrachta i odjechała. Wracając myślała o tym co się dziś wydarzyło. Miała w głowie mnóstwo refleksji, a emocje rozszarpały ją od środka. Przez co usnęła od razu po tym, gdy jej głowa dotknęła poduszki. Rano opowiedziała rodzicom o wczorajszym dniu.

Przez następne miesiące często spotykała się z królewiczem i jego psem, lecz po jakimś czasie kontakt im się urwał. On wyjechał, ona nie mogła przestać o nim myśleć. Wyszła za bogatego szlachcica, lecz nadal nie mogła zapomnieć o Olbrachu. Jej ojciec zmarł na jednej z bitew, a matka pogrzeżyła się w żałobie po miłości swojego życia.

Zuzanna Czerwińska, kl. 8



HALLOWEEN



Zwyczaj związany z maskaradą i odnoszący się do świata zmarłych, obchodzony w wielu krajach nocą, 31 października, czyli przed dniem Wszystkich Świętych. Odniesienia do Halloween są często widoczne w kulturze popularnej, głównie amerykańskiej.

Halloween najhuczniej obchodzone jest w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Irlandii, Szkocji i Anglii. W Irlandii dzień ten, jest świętem państwowym. W pozostałych krajach, mimo, że dzień jest świętem urzędowym, cieszy się po święcie Bożego Narodzenia największą popularnością. Święto Halloween w Polsce pojawiło się w latach 90.

Halloween wywodzi się z celtyckiego obrządku Samhain. Ponad 2 tys. lat temu w ten dzień żegnano lato, witano zimę oraz obchodzono Święto Zmarłych. Celtowie wierzyli, iż w dzień Samhain zacierała się granica między zaświatami a światem ludzi żyjących, zaś duchom, zarówno złym jak i dobrym, łatwiej było się przedostać do świata żywych. Duchy przodków czczono i zapraszano do domów, złe duchy zaś odstraszano. Sądzi się, iż właśnie z potrzeby odstraszenia złych duchów wywodzi się zwyczaj przebierania się w ów dzień w dziwaczne stroje i zakładania masek. Ważnym elementem obchodów Samhain było również palenie ognisk.

Irlandzcy imigranci sprowadzili tradycję do Ameryki Północnej w XIX wieku. W drugiej połowie XX wieku święto trafiło do zachodniej Europy. Halloween w Polsce stało się popularne pod koniec lat 90.

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Dzień Wszystkich Świętych to dzień, w którym szczególnie myślimy o zmarłych. Są to dni pamięci o tych co już odeszli, których już nie ma wśród nas. Polska tradycja nakazuje odwiedzanie w te dni grobów swoich bliskich, zapalenie zniczy, złożenie wieńców i kwiatów. Odwiedzając miejsca wiecznego spoczynku, należy zachować powagę, zastanowić się nad przemijaniem, przywołać ulotne wspomnienia. Cmentarz jest miejscem, gdzie spoczywają nasi najbliżsi: dziadkowie, rodzeństwo, nasi rodzice, również najbliżsi nasi znajomi.



NARODOWE ŚWIĘTO ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI



Najważniejsze polskie święto narodowe, obchodzone, co roku 11 listopada, na pamiątkę odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym i wybór 11 listopada jest dość arbitralny. Uzasadnieniem może być zbiegnięcie się wydarzeń w Polsce z końcem I wojny światowej na świecie (tego samego dnia miała miejsce kapitulacja Niemiec na froncie zachodnim).

USTANOWIENIE ŚWIĘTA

Dzień 11 listopada ustanowiono świętem narodowym dopiero ustawą z kwietnia 1937 roku, czyli prawie 20 lat po odzyskaniu niepodległości.



DZIEJE OBCHODÓW

Do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy - w roku 1937 i 1938.

W latach 1939-1944 - podczas okupacji hitlerowskiej oficjalne lub jawne świętowanie, podobnie jak i każde inne przejawy polskości, było niemożliwe.

W roku 1945 władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły dzień 22 lipca - datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski.

Narodowe Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada przywrócono ustawą Sejmu IX kadencji (jeszcze PRL), 21 lutego 1989 roku (w trakcie obrad Okrągłego Stołu).

W czasach komunizmu wielokrotnie organizowane w całym kraju przez opozycję manifestacje patriotyczne były tego dnia brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO, a ich uczestnicy aresztowani przez Służbę Bezpieczeństwa.

Dzień ten jest dniem wolnym od pracy. Główne obchody z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza.



Jak skutecznie uczyć się w domu?

- ## 1. Przygotuj swój plan dnia:

 - stałe godziny pobudki
 - stałe godziny nauki
 - stałe godziny odrabiania zadań domowych
 - stałe godziny posiłków
- ## 2. Przygotuj miejsce do nauki:

 - przewietrz pokój
 - pozbądź się niepotrzebnych rzeczy z biurka
- ## 3. Zadbaj o relacje z rówieśnikami:

 - zadzwoń
 - połącz się online
 - napisz list, który będzie wspianą pamiątką
- ## 4. Zadbaj o mózg:

 - pij dużo wody
 - jedz migdały, czekoladę, orzechy
 - rozwiązuj krzyżówki i łamigłówki
 - rób przerwy na gimnastykę
- ## 5. Dbaj o higienę snu:

 - zjedz lekką kolację
 - kładź się spać o regularnej porze
 - śpij 8-10 godzin

Drodzy uczniowie,

Minął Tydzień nauki zdalnej. Pozostajecie w domu, nie chodźcie do szkoły, ale przecież uczestniczycie w lekcjach on-line, odrabiacie zadania domowe, samodzielnie przy wsparciu nauczycieli zdobywacie nową wiedzę i nabywacie umiejętność samodzielnej pracy.

Wiecie z pewnością o tym, że w nauce nie chodzi o to, ile się uczymy, ale jak to robimy. Każdy z Was chciałby zdobywać wiedzę w sposób skuteczny, a na dodatek dobrze ją zapamiętywać. Zastanawiacie się, jak skutecznie uczyć się w domu? Na pewno warto opracować plan dnia, w którym będzie czas na naukę, a my pomożemy

Wam go zrobić:)

A o to nasz przykładowy plan dnia.

